

Nowe połączenia PLL LOT

#Lotnictwo cywilne 8 września 2016

PLL LOT zaprezentowały strategię rozwoju do 2020. Zakłada ona m.in. rozwój siatki połączeń.



Strategia rozwoju PLL LOT zakłada m.in. rozwój siatki połączeń / Zdjęcie: Bartosz Głowacki

Do końca dekady przewoźnik zamierza osiągnąć trwałą rentowność i stać się liderem przewozów lotniczych w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej, obsługując ponad 10 milionów pasażerów rocznie, sukcesywnie powiększając flotę i otwierając kolejne nowe połączenia. Strategia opiera się m.in. o rozwój siatki połączeń.

Punktem wyjścia dla planu naszego dalszego rozwoju jest jak najlepsze wykorzystanie faktu, że rynek przewozów lotniczych w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej będzie rosnąć i to o wiele szybciej niż w innych krajach Europy. Szacujemy, że tylko w Polsce będzie przybywać pasażerów w tempie około 5% w skali roku. To dla nas ogromna szansa – mówi Rafał Milczarski, prezes LOT.

LOT zamierza odzyskać utracone udziały w rynku w Polsce do poziomu około 25%. Oznacza to przewiezienie już w 2020 roku ponad 10 mln pasażerów, względem 4,3 mln, które LOT przewiózł w ubiegłym roku. W związku z tym przewoźnik zapowiada dalszy rozwój siatki połączeń, której najważniejszym elementem będą połączenia dalekiego zasięgu.

Rejsy dalekodystansowe to najbardziej dochodowa część biznesu lotniczego, a LOT jako jedyna linia lotnicza w regionie ma potencjał, by je rozwijać. Koncentrować będziemy się głównie na rozwoju połączeń do Ameryki Północnej oraz do najważniejszych ośrodków biznesowych w Azji. Szczególnie interesujące z naszej perspektywy są połączenia do Azji Centralnej i na Bliski Wschód. Położenie

geograficzne Warszawy pozwala na stworzenie bezkonkurencyjnej oferty połączeń do krajów takich jak Kazachstan czy Iran. Zamierzamy ten potencjał wykorzystać – dodaje Rafał Milczarski.

Już za kilka tygodni LOT otworzy bezpośrednie połączenie do Seulu ([Loty do Seulu już w sprzedaży](#), 2016-06-23), a w przyszłym roku kolejne połączenie do Ameryki Północnej, do Newark. Rejsy na drugie lotnisko Nowego Jorku obsługiwane będą początkowo 4, a następnie 5 razy w tygodniu już od początku sezonu letniego 2017.

Cieszymy się z powrotu do Newark, bo to ważne połączenie dla polonii. Newark to też ważny węzeł przesiadkowy na dalsze połączenia w obrębie Stanów Zjednoczonych, a więc nasza oferta stanie się dzięki temu jeszcze bogatsza – mówi Rafał Milczarski.

W miarę otwierania kolejnych nowych połączeń dalekiego zasięgu, przybywać będzie też połączeń rótkodystansowych, szczególnie z regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Zakładamy, że odsetek pasażerów transferowych, czyli tych, którzy korzystają z przesiadek w Warszawie, wyniesie w 2020 roku około 50%. Lotnisko, które jest naszym hubem, musi nadążać za naszym rozwojem, a więc zapewnić odpowiednią infrastrukturę i przepustowość. To duże wyzwanie dla Lotniska Chopina, które w okolicach roku 2020 będzie się już zbliżać do granic swojej przepustowości. LOT będzie w najbliższych latach kontynuować rozwój hubu na Lotnisku Chopina w Warszawie, ale docelowo konieczne będzie przeniesienie oferty na inne, centralnie zlokalizowane lotnisko w Polsce – mówi prezes PLL LOT.

Powiązane wiadomości

[Nowe połączenia PLL LOT \(2016-09-08\)](#)

[Loty do Seulu już w sprzedaży \(2016-06-23\)](#)

[Nowe kierunki PLL LOT \(2016-04-01\)](#)

[Plany rozwoju PLL LOT \(2015-06-23\)](#)

[Warszawa powitała Transavię \(2015-07-03\)](#)

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o